

Bolesław Chrobry i dwie księżniczki – Kijów 1018

17 kwietnia 2013

Latem 1018 roku Bolesław Chrobry poprowadził wyprawę na Ruś, w wyniku której zdobył Kijów i osadził na tamtejszym tronie swego zięcia Świętopełka, co było celem całego przedsięwzięcia. Czy polski książę zgwałcił wówczas ruską księżniczkę?

W 1018 roku Bolesław Chrobry wyprawił się na Ruś już po raz drugi. Pierwszy raz uczynił to w roku 1013 w celach łupieżczych, w odwecie za uwięzienie przez księcia Rusi Włodzimierza Wielkiego nieznannej z imienia córki Bolesława wraz z towarzyszącym jej biskupem Reinbernem oraz jej mężem Świętopełkiem, najstarszym synem Włodzimierza. Mieli oni jakoby spiskować przeciw niemu władcy. Po jego śmierci w 1015 roku Świętopełk odzyskał wolność i zasiadł na tronie książęcym w Kijowie. W 1016 roku, pokonany przez młodszego brata Jarosława, uciekł do Polski, szukając pomocy u teścia. W 1018 roku Polacy w asyście rycerzy niemieckich pokonali Jarosława w bitwie nad Bugiem. Droga do Kijowa stała się otworem. Bolesław i towarzyszący mu Świętopełk wkroczyli do Kijowa 14 sierpnia, gdzie byli uroczyście witani przez tamtejszego arcybiskupa. W tym momencie dowiadujemy się ze źródeł o ruskiej księżniczce Przedstawie, córce Włodzimierza Wielkiego i jednej z dwóch rodzonych sióstr jego syna Jarosława. Bolesław Chrobry, nie zastawszy w Kijowie swojej córki, zatrzymał wtedy przy sobie Przedstawę. Nas interesuje, w jakim charakterze zatrzymał Bolesław ruską księżniczkę? Czy Przedstawa była łupem wojennym i przyszłą konkubiną Chrobrego, czy zakładniczką, w zamian za którą chciał odzyskać córkę?

Zanim przejdziemy do analizy wydarzeń z 1018 roku, przypomnijmy pokrótce historię stosunków Polski z Rusią. W interesującym nas okresie na Rusi toczyły się walki o tron

wielkoksiążęcy w Kijowie po śmierci Włodzimierza Wielkiego. Podobnie jak Mieszko I w Polsce, zasłynął on jako pierwszy chrześcijański władca Rusi. W 988 roku przyjął on chrzest w obrządku wschodnim, zawarł pokój z cesarzem Bizancjum i ożenił się z księżniczką bizantyjską Anną. Nie była ona jedyną żoną Włodzimierza. Z wcześniejszych związków miał on synów, z których dwóch, Świętopełk i Jarosław, miało odegrać istotną rolę w relacjach polsko-ruskich za panowania Bolesława Chrobrego.

Nasza wiedza na temat najdawniejszych stosunków tych dwóch państw jest raczej skromna. Ruski latopis wymienił Polaków po raz pierwszy w 981 (6489) roku, informując, że Włodzimierz Wielki, który od początku swego panowania rozszerzał granice swego państwa na południu i zachodzie, idąc ku Lachom zagarnął ich grody Przemyśl, Czerwień i inne[1]. Ze źródła niemieckiego wiemy z kolei, że Bolesław Chrobry walczył z Włodzimierzem w 992 roku, chociaż nie wiemy, z jakim skutkiem[2]. O 996 (6504) roku latopis donosi, że Włodzimierz żył wówczas w pokoju z sąsiednimi książętami: polskim Bolesławem (992–1025), węgierskim Stefanem (997–1038) i czeskim Udalrykiem (1012–1034); „i był mir między nimi i przyjaźń” – pisał kronikarz[3]. Jest oczywiste, że kronikarz popełnił błąd co daty, ale jego zapis zdaje się potwierdzać, że pod koniec panowania Włodzimierz utrzymywał dobrosąsiedzkie stosunki z Polską, Czechami i Węgrami. O przyjaznych relacjach z Czechami świadczą dwa małżeństwa Włodzimierza z Czeszkami[4]. Zawarcie pokoju z Polską potwierdza małżeństwo jednej z córek Bolesława Chrobrego z synem Włodzimierza Świętopełkiem, o czym wiemy dzięki nieocenionemu Thietmarowi. Co zatem było przyczyną zakłócenia dobrych stosunków?

Zdaniem Thietmara, który jako jedyny z kronikarzy wypowiedział się na ten temat, Włodzimierz uwięził Świętopełka wraz z żoną i towarzyszącym jej biskupem Kołobrzegu Reinbernem, gdy dowiedział się, że spiskowali oni przeciw niemu za namową Bolesława. W odwecie za ten wrogi akt Bolesław „nie zaniechał

zemsty, na jaką tylko stać go było wówczas"[5]. Była nią wyprawa grabieżcza na ziemie ruskie w 1013 roku z udziałem Pieczyngów i posiłków z Niemiec. Wyprawa nie zwróciła uwagi źródeł ruskich, które jej nawet nie odnotowały. Stosunki polsko-ruskie nabrały impetu dopiero po śmierci Włodzimierza Wielkiego z 15 lipca 1015 roku. Stary książę umarł w Berestowie, jednej z trzech miejscowości w okolicach Kijowa, gdzie lubił przebywać w towarzystwie nałożnic. Jego śmierć usiłowano początkowo trzymać w tajemnicy w obawie, żeby po tron w Kijowie nie sięgnął uwięziony tam Świętopełk, mimo to przejął on władzę. Wzorem ojca i dziada, rozpoczął panowanie od pozbycia się konkurentów do tronu wielkksiążęcego i zabił wkrótce trzech młodszych braci: Borysa, Gleba i Światosława. W tym momencie po raz pierwszy dowiadujemy się o Przedstawie. To ona wysłała posłańca do Jarosława, do Nowogrodu, informując brata o niebezpieczeństwie grożącym mu ze strony Świętopełka. Powiadomiony przez siostrę o sytuacji w Kijowie, Jarosław zebrał wojsko i wyruszył na południe. Do spotkania wojsk doszło pod Lubeczem po wschodniej stronie Dniepru, na północny wschód od Kijowa. Po trzech miesiącach wyczekiwania rozegrana została bitwa, w której zwyciężył Jarosław. Pokonany Świętopełk zbiegł do swego teścia do Polski. Na tronie kijowskim zasiadł Jarosław[6].

Tymczasem od 1014 roku narastało napięcie w stosunkach Bolesława Chrobrego z Henrykiem II. W 1017 roku Henryk szykował się do decydującej batalii z Bolesławem. W tym celu zawarł sojusz z oponentem Świętopełka, Jarosławem – Polska miała być zaatakowana z dwóch stron. Z bliżej nieznanych powodów Jarosław nie wykonał obiecanego uderzenia, co niewątpliwie przyczyniło się do rezygnacji Henryka II z kontynuowania wojny z Bolesławem. Ale w 1017 roku nie tylko Henryk II dążył do porozumienia z Jarosławem. Chrobry, spodziewając się rozgrywki z sąsiadem z zachodu, chciał zabezpieczyć się przed atakiem ze wschodu, zwłaszcza że dał schronienie konkurentowi Jarosława do tronu w Kijowie. Prawdopodobnie gotów był wobec tego zawrzeć układ pokojowy z

Jarosławem gwarantowany małżeństwem z jego siostrą. O tym, że do porozumienia nie doszło, wiemy z kroniki Galla Anonima. Na początku XII wieku, kiedy to źródło powstało, na dworze polskich książąt pamiętano, że król Rusinów odmówił Bolesławowi Chrobremu oddania swojej siostry za żonę i że urażony odmową Bolesław najechał państwo Rusinów[7]. Mowa tu oczywiście o wyprawie kijowskiej Bolesława Chrobrego z 1018 roku. Jej celem była według Galla konieczność pomszczenia zniewagi, która spotkała Bolesława ze strony Jarosława, gdy ten odmówił polskiemu księciu oddania siostry za żonę. W świetle znanych faktów wygląda to jednak nieco inaczej. Wyprawa z 1018 roku nie miała na celu ratowania urażonego Bolesława, lecz pokonanie Jarosława i przywrócenie na tron w Kijowie Świętopełka. Potwierdza to zarówno kronika Thietmara, jak i najstarszy ruski latopis.

Przypomnijmy, że po nieudanej wyprawie cesarza Henryka II na Polskę z 1017 roku, 30 stycznia 1018 roku zawarto z Niemcami pokój w Budziszynie gwarantowany małżeństwem Bolesława Chrobrego z najmłodszą córką margrabiego Ekkeharda Odą. W rezultacie doszło do odwrócenia sojuszy. Latem tego samego roku ruszyła na Ruś wyprawa pod dowództwem Bolesława Chrobrego, a w jej skład wchodziły nie tylko oddziały Chrobrego, ale również 300 Niemców, 500 Węgrów i około 1000 Pieczyngów. Do walnej bitwy z wojskiem Jarosława doszło nad Bugiem. Według Thietmara:

„Przybywszy 22 lipca nad pewną rzekę [Bug] nakazał on [Bolesław Chrobry] swemu wojsku rozbić obóz, jak również przygotować potrzebne do przeprawy mosty. Z drugiej strony rzeki rozłożył się ze swoimi król Rusinów [Jarosław Mądry], oczekując z niepokojem na wynik zapowiedzianej przez obu przeciwników walki. Tymczasem Polacy, wyzywając nieprzyjaciela, skłonili go do walki i z niespodziewanym szczęściem odepchnęli go od rzeki, którą obsadził. Zgiełk walki podniecił Bolesława. Zachęciwszy swych towarzyszy do gotowości do walki i pośpiechu, przeprawił się szybko, choć z

wielkim trudem, przez rzekę. Wojsko nieprzyjacielskie, ustawione naprzeciw w zwartych oddziałach, nadaremnie usiłowało bronić swej ojczyzny. Albowiem ustąpiło już przy pierwszym starciu i nie stawiało potem silniejszego oporu. Poległa tam bardzo duża liczba spośród uciekających, mała zaś spośród zwycięzców. [...] Od tej pory Bolesław ścigał z wymarzoną wprost powodzeniem znajdujących się w rozsypce nieprzyjaciół, a mieszkańcy przyjmowali go wszędzie z wielkimi honorami i darami[8].”

Jak podaje Thietmar, pokonany nad Bugiem Jarosław zdołał jednak zdobyć należący do Świętopełka gród (Turów). Latopis informował tylko, że Jarosław zaledwie z czterema towarzyszami uciekł do Nowogrodu[9]. Tymczasem Bolesław Chrobry w towarzystwie Świętopełka wkroczył do Kijowa. Najobszerniejszą i najbardziej wartościową relację na ten temat przedstawił w kilka miesięcy po omawianych wydarzeniach Thietmar. Przytoczmy z niej dwa fragmenty z rozdziałów 32. i 33. księgi 8., opisujące okoliczności wkroczenia Bolesława Chrobrego do Kijowa:

„Miasto [Kijów] opuszczone przez swego króla [Jarosława], który uciekł, przyjął 14 sierpnia Bolesława i swego pana Świętopełka, który je poprzednio utracił, a które odzyskał z powodu przychylności Bolesława i na skutek strachu przed nami wszystkimi. (Namque a rege suo[Jarosław] in fugam verso relicta, 19. Kalendas Septembris Bolizlavum, et quem diu amiserat, Zentepulcum seniore suum, cuius gratia et nostrorum timore omnis hec regioconversa est, suscepit). Kiedy wkraczali do miasta, tamtejszy arcybiskup powitał ich uroczyście z relikwiami świętych oraz innymi okazalnościami w monastyrze świętej Zofii, który spłonął w poprzednim roku wskutek nieszczęśliwego wypadku. Obecne były przy tym: macocha wspomnianego księcia, jego żona oraz dziewięć jego sióstr, z których jedną dawniej sobie upatrzoną, ten stary wszetecznik Bolesław uprowadził bezwstydnie, zapominając o swojej ślubnej małżonce [...]. Wśród posiłków, jakie znajdowały się przy boku

wspomnianego księcia [Bolesława Chrobrego], było od nas trzystu, od Węgrów pięciuset, od Pieczyngów wreszcie tysiąc ludzi. Wszystkich tych ludzi odesłał tamtejszy władca [Świętopełk] do domu, gdy mógł stwierdzić z radością, jak mieszkańcy kraju garną się do niego i swoją wierność mu okazują (VIII, 32, s. 235)."

„Bolesław, uniesiony tym powodzeniem [uroczystym powitaniem w Kijowie] wysłał tamtejszego arcybiskupa do Jarosława z żądaniem odesłania mu córki i obietnicą zwrotu w zamian za to jego żony wraz z macochą i siostrami. Następnie wyprawił z bogatymi darami swego ukochanego opata Tuni do naszego cesarza, aby zaskarbić sobie nadal jego łaskę i pomoc (Thietmar VIII, 33, s. 235)[10]."

Już na pierwszy rzut oka daje się zauważyć pewnego rodzaju niespójność dwóch relacji zdającą się wskazywać, że kronikarz czerpał informacje z dwóch różnych źródeł. Rzeczywiście, pierwszymi informatorami Thietmara byli zapewne rycerze niemieccy odesłani wkrótce po wkroczeniu wojsk sprzymierzonych do Kijowa. Dopiero później przybył do Niemiec opat Tuni wysłany przez Chrobrego. Według pierwszej relacji „stary wszetecznik” Bolesław uprowadził jedną z sióstr Jarosława w celach niegodnych chrześcijańskiego księcia. Z drugiej wynika, że Bolesław w zamian za odzyskanie córki gotów był odesłać kobiety z rodziny Jarosława.

Powstaje zatem pytanie: komu wierzyć? Czy rycerzom niemieckim, czy opatowi Tuni? Czy Bolesław zatrzymał siostrę Jarosława jako brankę-nałożnicę, czy może raczej jako zakładniczkę? Trudno sobie przecież wyobrazić, żeby Bolesław najpierw pohańbił siostrę wroga, po czym oczekiwał od niego wydania własnej córki, posyłając przy tym w poselstwie samego arcybiskupa. Odpowiedź na to pytanie, wbrew pozorom, kryje się w tekście Thietmara. Z pierwszego z wyżej przytoczonych fragmentów wynika, że panem Kijowa (senior) był Świętopełk, nie Bolesław Chrobry. Oddziały sojuszników odesłano, gdy ten pierwszy uznał, że mieszkańcy miasta są mu wierni. Bolesław

był tylko sprzymierzeńcem, który umożliwił odzyskanie utraconego tronu. Ta uwaga jest bardzo istotna, bowiem pozwala zrozumieć postępowanie Chrobrego w Kijowie. Zwycięstwo Świętopełka było niepełne, dopóki jego żona znajdowała się w rękach wroga.

Drugi z powyższych cytatów jest również ostatnią wzmianką dotyczącą polskiej księżniczki. Niestety, z uwagi na brak innych źródeł jej losy nie są znane. Nie wiemy też, co zdarzyło się w Kijowie w 1016 roku, gdy po ucieczce Świętopełka wkroczył tam Jarosław, ani jak postąpił on z żoną pokonanego wroga. Wiemy tylko, że musiał ją z Kijowa zabrać, skoro nie było jej tam latem 1018 roku. Jest również oczywiste, że zatrzymał ją przy sobie wcale nie dlatego, że była córką księcia Polski, ale dlatego, że była żoną władcy Kijowa, Świętopełka. To on przegrał wojnę z Jarosławem o panowanie w Kijowie. Jako zwycięzca, Jarosław zabrał bratu żonę, aby zademonstrować swój tryumf. W 1018 roku o jej zwrot zabiegał w imieniu Świętopełka zwycięski Bolesław Chrobry.

Fragment kroniki Thietmara dotyczący proponowanej przez Bolesława Chrobrego wymiany kobiet nie zwrócił uwagi historyków. Przedmiotem ich zainteresowania stało się natomiast postępowanie Bolesława Chrobrego w stosunku do Przedstawy. To ją bowiem miał na myśli Thietmar, gdy pisał o „wszeteczniku” Bolesławie, który po wkroczeniu do Kijowa „uprowadził bezwstydnie” jedną z sióstr Jarosława „dawniej sobie upatrzoną”. Insynuacje Thietmara zdaje się potwierdzać kronika Galla Anonima, w której czytamy:

„A Bolesław bez oporu wkroczył do wielkiego i bogatego miasta i dobywszy z pochew miecza uderzył nim w Złota Bramę, gdy zaś ludzie jego się dziwili, czemu to czyni, wyjaśnił [im to] ze śmiechem dowcipnie; „Tak jak w tej godzinie Złota Brama miasta została ugodzona mieczem, tak następnej nocy ulegnie siostra najtchórzliwszego z królów, której mi dać nie chciał. Jednak nie połączy się z Bolesławem w łożu małżeńskim, lecz tylko raz jeden jako nałożnica, aby pomszczona została w ten sposób

zniewaga naszego rodu, Rusinom zaś ku obeldze i hańbie". Tak powiedział i co rzekł to spełnił[11]."

Mimo że najstarszy latopis relacjonujący w miarę obszernie wydarzenia z 1018 roku nie wspomina o intronizacji Chrobrego ani o jego postępowaniu wobec Przedstawy, późniejsze źródła ruskie dostarczają pikantnych szczegółów zdających się potwierdzać insynuacje Thietmara i Galla Anonima o niegodnym potraktowaniu ruskiej księżniczki przez polskiego księcia. Latopisy Woskresenski, Sofijski Pierwszy i Nowogrodzki Czwarty, znane z kopii powstałych w kilkaset lat po omawianych wydarzeniach, podały: „I siadł Bolesław na tronie Włodzimierzowym. I wtedy Bolesław położył sobie na łożu Przedstawę córkę Włodzimierzową, siostrę Jarosławową”[12]. Czy jednak można mieć zaufanie do powyższego przekazu, kładącego nacisk na intronizację Bolesława, która przecież nie miała miejsca, bowiem księciem Kijowa był w 1018 roku Świętopełk, nie zaś Bolesław? Czy można ufać Gallowi, że Bolesław odpowiedział zniewagą na zniewagę, biorąc Przedstawę jako nałożnicę? Czy można wreszcie wierzyć Thietmarowi, który interpretował wydarzenia kijowskie, opierając się na relacjach rycerzy niemieckich nie wprowadzonych zapewne w kulisy negocjacji Bolesława Chrobrego z Jarosławem?

Zdaniem Przemysława Wiszewskiego ujęcie Galla Anonima stanowi jeden z elementów tworzenia wizji królewskiej godności Bolesława i związanego z tym obowiązku reakcji na zniewagę, czyli utrwalania dla potomnych chwalebnych czynów polskich królów i książąt z dynastii Piastów[13]. Ta opinia, podważająca wiarygodność kroniki Galla w tym fragmencie, nabiera znaczenia w konfrontacji z faktami. Na przykład podany przez Galla imponujący opis wkroczenia Bolesława Chrobrego do Kijowa w szczegółach mija się z prawdą. Złota Brama kijowska została wzniesiona dopiero w 1037 roku, a słynny „szczerbiec” – miecz, którym jakoby Bolesław uderzył w tę właśnie bramę, pochodzi dopiero z XIII wieku. W tej sytuacji uzasadnione jest przypuszczenie, że również szczegóły dotyczące wkroczenia

Bolesława Chrobrego do Kijowa oparte są nie na faktach, lecz pochodzą z różnego rodzaju przekazów, w których pomieszano fakty z fikcją. Zapewne na dworze książęcym w Polsce przechowywała się zgodna z prawdą tradycja, że Bolesław starał się o siostrę Jarosława, której mu odmówiono. I zapewne pamiętano również, że wracając z Kijowa zabrał ją ze sobą do Polski. Kojarząc te dwa fakty, łatwo dojść do wniosku, że zabrał ją jako nałożnicę, zwłaszcza że o polskiej księżniczce, córce Bolesława, polskie źródła nic nie wiedziały.

Biorąc pod uwagę wyżej przedstawione zastrzeżenia, wydawałoby się, że próba budowania obrazu omawianych wydarzeń w oparciu o takie wątpliwej wartości informacje źródłowe nie powinna mieć miejsca w pracach historyków, których zadaniem jest krytyczna ocena źródeł przed ich interpretacją. Mimo to powyższe wzmianki źródłowe, a zwłaszcza przekaz Galla Anonima, nie zostały odrzucone przez uczonych. W oparciu o nie wysuwano rozmaite propozycje interpretacji „incydentu” z Przedstawą, który stał się nawet punktem wyjścia graniczącej z wybujałą fantazją sensacyjnej hipotezy sugerującej, że Bolesław Chrobry związał się na dłużej z ruską księżniczką, z którą miał synka pochowanego na Ostrowie Lednickim[14]. Większość historyków, odrzucając wprowadzić tę hipotezę jako mało prawdopodobną, generalnie zgadza się z tym, że Bolesław wziął Przedstawę przemocą.

Brak jest jednomyślności, jeśli chodzi o ocenę zachowania Bolesława w stosunku do księżniczki. Jerzy Strzelczyk, który sporo miejsca poświęca przedstawieniu opinii na temat domniemanego stosunku Bolesława Chrobrego z ruską księżniczką, twierdzi ostrożnie, że incydent kijowski „wydaje się rzucać niezbyt korzystne światło na naszego Bolesława”. Uważa jednak, że „wersja Galla Anonima o zgwałceniu Przedstawy z zemsty nad pokonanym Jarosławem nie zasługuje na wiarę i stanowi wypaczenie wydarzeń”. Autor sugeruje natomiast, że Bolesław mógł związać się z Przedstawą trwałym związkiem o charakterze konkubinatu[15]. Według Marka Kazimierza Barańskiego Bolesław

postąpił z Przedstawą „bardzo nieładnie”. Mimo to autor usprawiedliwia czyn Bolesława koniecznością ratowania honoru.

„Czy jednak Bolesław mógł inaczej postąpić? Wszyscy możni i wojownicy polscy wiedzieli o zniewadze, która spotkała ich władcę, gdy Jarosław odmówił mu ręki swej siostry. Na to Bolesław musiał odpowiedzieć również zniewagą. Gdyby tego nie zrobił, jego prestiż wśród wojowników mógłby się zmniejszyć. Natomiast upokorzenie Przedstawy, a przede wszystkim Jarosława, musiało się im podobać. Zobaczyli, że nikt nie może bezkarnie czynić afrontów ich wodzowi[16].”

Jacek Banaszkiewicz twierdzi nawet, niezgodnie z prawdą, że po wkroczeniu do Kijowa Bolesław Chrobry został uroczyście posadzony na tronie mimo niezadowolenia Świętopełka. I dalej, rozwijając wątek obejmowania władzy, składającego się z trzech aktów: ingresu (adventus regis), czyli powitalnego wkroczenia, posadzenia na tronie i położenia sobie na łożu księżniczki, pisze:

„Ostatnim wydarzeniem trójczłonowego procesu stawania się władcą Kijowa i całej ziemi jest położenie sobie przez niego [Bolesława Chrobrego] na łożu córki Włodzimierza, o którą kiedyś się starał, tej, która oczekiwała na wchodzącego do miasta triumfatora w św. Sofii i była świadkiem zasiąścia swego niezadługo pana i męża na tronie. [...] Małżeństwo z córką władcy jest prostym i skutecznym sposobem nabycia praw do królestwa i rządów w nim. Sam zaś akt konsumpcji takiego związku, jak widzieliśmy silnie uwypuklany w przekazie, wyzwała oczywistą wówczas i przekonywającą symbolikę brania w posiadanie, przejmowania poprzez wzięcie kobiety-księżniczki także królestwa, które ona uosabia i reprezentuje[17].”

W czasie lektury powyższych opinii nasuwa się szereg uwag. Ich autorzy, nie pochwalając postępków Bolesława (trudno o coś innego w europejskich realiach kulturowych XXI wieku), usprawiedliwiają go w kategoriach kulturowych wieków średnich. Przedstawiają czyn Bolesława jako obowiązek z punktu widzenia

zagrożonego honoru księcia. Kwestionują wiarygodność zwłaszcza późniejszych źródeł, ale fakty w nich podane uznają za prawdziwe. Akceptują bezkrytycznie stwierdzenia Thietmara, zapominając o jego negatywnym stosunku do księcia Polski, nie zwracając uwagi, skąd autor czerpał informacje o „incydencie” z Przedstawą, oraz pomijając informację podaną przez kronikarza, że Bolesław wysłał arcybiskupa Kijowa do Jarosława z propozycją wymiany kobiet z jego rodziny na swoją córkę.

W świetle okoliczności zaistniałych w Kijowie insynuacji Thietmara nie można traktować poważnie. Jak już wspomniano, trudno sobie przecież wyobrazić, żeby Bolesław zgwałcił siostrę Jarosława, a potem oczekiwał od niego wydania córki. Polski książę miał szansę ją odzyskać tylko dzięki wymianie na kobiety z rodziny Jarosława, które zastał w Kijowie. Jest natomiast zrozumiałe, że za najcenniejszą zakładniczkę Bolesław uznał siostrę Jarosława, i to wcale nie z uwagi na urażony honor własny. Nawet jeśli rok wcześniej Bolesław starał się o siostrę Jarosława, wiązało się to z propozycją zawarcia układu pokojowego z Jarosławem gwarantowanego małżeństwem. Ponieważ do porozumienia nie doszło, nie może być mowy o hańbie Bolesława, któremu Jarosław odmówił siostry za żonę. Zwrot „dawniej sobie upatrzoną” oznacza wprawdzie, że chodziło o konkretną siostrę, Przedstawę, ale przyczyna była zupełnie inna.

Przedstawa była najstarszą córką Włodzimierza Wielkiego i jedną z dwóch rodzonych sióstr jego syna Jarosława. Nie ulega wątpliwości, że spośród jedenastu kobiet znajdujących się latem 1018 roku w Kijowie, właśnie Przedstawa, jako jedyna zasługująca w opinii kronikarza na podanie jej imienia, była najcenniejszą zakładniczką. To ona była jedną z dwóch rodzonych sióstr Jarosława i to ona była jego lojalną współpracownicą i łączniczką, gdy Świętopełk opanował Kijów. Wprawdzie Thietmar informuje o bytności w Kijowie również żony Jarosława, ale źródła ruskie, chyba najlepiej poinformowane, wymieniają tylko jedną żonę Jarosława. Była nią księżniczka

szwedzka Ingegerda, z którą Jarosław ożenił się w 1019 roku, a więc w rok po omawianych wydarzeniach[18]. Z drugiej strony, w 1018 roku Jarosław miał już około czterdziestu lat, jest zatem możliwe, że miał w Kijowie tak zwaną konkubinę[19]. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że określenie „konkubina” miało w wiekach średnich, aż do soboru trydenckiego w 1563 roku, inne znaczenie niż obecnie. Związki tego typu zdarzały się dość często w średniowiecznej Europie, przy czym konkubinat (wspólne pożycie osób świeckich bez zawarcia małżeństwa) był tolerowany przez Kościół pod warunkiem, że był to związek monogamiczny mający cechy trwałości. Konkubina pochodziła zwykle z niższego stanu niż mężczyzna, ale dzieci pochodzące z tego typu związków traktowane były przez Kościół jako pochodzące z prawego łoża i miały prawo do dziedziczenia po ojcu[20]. W tym konkretnym przypadku związek z kobietą określoną przez Thietmara jako żona mógł być związkiem typu konkubinatu. Nie został odnotowany przez źródła ruskie, ponieważ Jarosław zawarł małżeństwo usankcjonowane przez Kościół dopiero w 1019 roku. Zrozumiałe jest wobec tego, że Bolesław, chcąc odzyskać córkę, wybrał jako zakładniczkę rodzoną siostrę wroga, a nie osobę nie będącą jego pełnoprawną żoną.

Wkroczenie do Kijowa w 1018 roku wojsk sprzymierzonych pod dowództwem Bolesława Chrobrego przypomina powstanie rządu PKWN w 1944 roku pod patronatem Stalina, czy chociażby ostatnio rząd Karzaja w Afganistanie, utworzony pod ochroną wojsk amerykańskich i ONZ. W tych wszystkich przypadkach nie chodziło o „intronizację” Chrobrego, Stalina czy Busha, lecz o osadzenie na tronie ich podopiecznych i sojuszników. To nie ratowanie honoru Bolesława wymagało zatrzymania Przedstawy. Bolesław usiłował ratować honor Świętopełka jako władcy Rusi, władcy którego prestiż upadł nisko nie tylko dlatego, że musiał szukać pomocy za granicą, ale przede wszystkim dlatego, że jego prawowitą żonę porwał Jarosław, a źródła ruskie wołały pominąć milczeniem, co się z nią stało. A może to ją właśnie wziął przemocą Jarosław, gdy w 1016 roku zasiadł na tronie

kijowskim opuszczonym przez pokonanego Świętopełka? Byłby to symbol tryumfu nad pokonanym władcą Kijowa. Przypomnijmy, że Włodzimierz Wielki jeszcze jako poganin skutecznie stosował odwieczny sposób na zademonstrowanie zwycięstwa nad pokonanymi przeciwnikami przez branie przemocą ich kobiet. Świętopełka urodziła około 978 roku wdowa po zamordowanym z rozkazu Włodzimierza księciu kijowskim Jaropełku, z którą, jak podaje latopis, Włodzimierz żył bez ślubu. Z tego powodu autor latopisu nazywał nawet Świętopełka „przeklętym”.

Z wymuszonego związku z Rogniedą, córką pokonanego i zabitego księcia Połocka Rogwołoda. Włodzimierz miał czterech synów: Izasława, Mścisława, Jarosława i Wszewołoda oraz dwie córki, z których jedną była Przedysława. Dlatego być może Jarosław nie chciał pójść na wymianę kobiet w 1018 roku. Wśród książąt ruskich, jak widać z podanych przykładów, istniała tradycja, znana przynajmniej od czasów włodzimierzowych, brania w posiadanie poprzez wzięcie „kobiety-księżniczki także królestwa, które ona uosabia i reprezentuje”, cytując sformułowanie użyte przez Jacka Banaszkiewicza. Jest zatem możliwe, że żona Świętopełka i córka Bolesława podzieliła los Rogniedy i jej poprzedniczki. Jako żona konkurenta do tronu w Kijowie była zbyt cenna, żeby warto było się jej pozbywać. Świętopełk tylko jako mąż córki potężnego Bolesława stanowił zagrożenie dla Jarosława. Bez Piastówny u swego boku i wojska jej ojca, nie przedstawiał zagrożenia dla Jarosława, który musiał doskonale zdawać sobie z tego sprawę. Z tego powodu do wymiany zakładniczek nie doszło. Bolesław Chrobry nie odzyskał córki, dlatego, opuszczając Kijów, zabrał ze sobą dwie siostry Jarosława, z których jedną była Przedysława.

Zwraca przy tym uwagę obowiązujący w owych czasach system wartości. Kronikarz ruski napisał: „Bolesław wracając do Polski zabrał ze sobą skarby należące do Jarosława, a także jego bojarów i dwie siostry”[21]. Wymienienie sióstr na ostatnim miejscu, po skarbach i bojarach, świadczy niewątpliwie o tym, że w opinii kronikarza los niezamężnych

sióstr Jarosława nie miał większego znaczenia. Postępowanie Bolesława w stosunku do Przedstawy w Kijowie również pozostało niezauważone. Zrozumiałe jest wobec tego, że w przeciwieństwie do polskiej księżniczki – żony pokonanego poprzednio władcy Kijowa Świętopełka – los sióstr nie odgrywał większej roli w grze politycznej Jarosława i do wymiany kobiet nie doszło. Jak już wspomniano, o losie polskiej księżniczki źródła milczą. Wyprawa Bolesława nie osiągnęła zamierzonego celu. Była wprawdzie sukcesem militarnym, ale klęską polityczną. Świętopełk nie tylko nie odzyskał żony, ale okazał się niełojalnym sojusznikiem. Po objęciu tronu w Kijowie w 1018 roku rozkazał zabijać Polaków, którzy pozostali na miejscu po odesłaniu oddziałów z Niemiec i Węgier. Czy nie był to objaw zawodu i niezadowolenia z tego, że misja odzyskania jego żony nie powiodła się?

W 1019 roku, po odejściu księcia Polski, Świętopełk ponownie utracił tron, pokonany tym razem ostatecznie przez Jarosława. Przedstawa resztę życia spędziła przypuszczalnie w Polsce, ale raczej nie w charakterze konkubiny Bolesława Chrobrego. Nie wyklucza to oczywiście możliwości, że Przedstawa mogła zostać nałożnicą lub jedną z nałożnic Bolesława. Z drugiej strony warto pamiętać, że Chrobry był księciem chrześcijańskim, zwyczajem neofitów pilnie przestrzegającym przepisów Kościoła, na co zwrócił uwagę na kartach swojej kroniki nawet nieprzychylnie do niego nastawiony Thietmar[22]. Od lutego 1018 roku miał legalną żonę poślubioną przez Kościół. Budowanie hipotez w oparciu o zapiski źródłowe wątpliwej wartości insynuujące wzięcie przez Bolesława Przedstawy przemocą, a następnie utrzymywanie z nią stosunków pozamałżeńskich nietolerowanych przez Kościół, świadczy o daleko posuniętej dowolności i braku krytycyzmu w interpretacji źródeł, nie mówiąc już o całkowitym braku zainteresowania losem jednej z kobiet z polskiej rodziny książęcej.

To prawda, że nieznana z imienia córka księcia Polski była

zapewne tylko bierną uczestniczką toczących się wydarzeń. Nie można jednak zapominać, że niepowodzenie negocjacji w sprawie jej odzyskania przekreśliło celowość sojuszu Chrobrego ze Świętopełkiem i przesądziło o losie Przedsławy. W efekcie fiaska starań o odzyskanie żony ucierpiał zapewne również osobisty prestiż Świętopełka. Z punktu widzenia Jarosława perspektywa zdobycia tronu wielkoksiążęcego w Kijowie nie przedstawiała się już tak niekorzystnie, jak zaledwie kilka miesięcy wcześniej, gdy w rezultacie przegranej bitwy nad Bugiem musiał ratować się ucieczką.

Autorka: Krystyna Łukasiewicz

Na ilustracji obraz Jana Matejki

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

O AUTORCE

Krystyna Łukasiewicz – magister historii, absolwentka Uniwersytetu w Calgary (Kanada), członek Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce. Jest autorką opracowań na temat historii Polaków w Albercie publikowanych w kwartalniku „Alberta History” oraz książki „Władysław Warneńczyk, Krzyżacy i kawaler Świętej Katarzyny” wydanej w 2010 roku przez Wydawnictwo Alegoria w Warszawie.

PRZYPISY

[1] Latopis Nestora (hipacki), red. A. Bielowski, „Monumenta Poloniae Historica”, t. 1, Warszawa 1960, s. 624.

[2] Annales Hildesheimenses, red. G.H. Pertz, „Monumenta Germaniae Historica. Scriptorum”, [dalej: MGH SS], t. 3, Hanower 1839, s. 69.

[3] Latopis..., s. 672.

[4] Tamże, s. 622.

[5] Kronika Thietmara, tłum. M.Z. Jedlicki, Kraków 2005, VII.

73, s. 214.

[6] Latopis..., s. 690

[7] Anonim tzw. Gall, Kronika Polska, tłum. R. Grodecki, Wrocław 2008, I. 7, s. 22.

[8] Kronika Thietmara..., VIII. 31, s. 234.

[9] Latopis..., s. 691.

[10] Kronika Thietmara..., VIII. 32, 33, s. 235. Tak samo przetłumaczył ten fragment tłumacz na język angielski. D.A. Warner, *Ottonian Germany. The Chronicon of Thietmar of Merseburg*, Manchester 2001, s. 383, 384. Odmiennego zdania jest J. Banaszkiewicz, *Bolesław i Przedслава. Uwagi o uroczystości stanowienia władcy w związku z wejściem Chrobrego do Kijowa*, „Kwartalnik historyczny”, t. 97 (1990), nr 3–4, s. 28. Tekst łaciński: MGH SS, t. 2, s. 870, 871.

[11] Anonim tzw. Gall, Kronika Polska..., I. 7, s. 23.

[12] J. Strzelczyk, *Bolesław Chrobry*, Poznań 2003, s. 178.

[13] P. Wiszewski, *Domus Boleslai. Values and social identity in dynastic traditions of medieval Poland (c. 966–1138)*, Leiden 2010, s. 196.

[14] G. Labuda, *Wyjaśniające się tajemnice Ostrowa Lednickiego*, [w:] *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, red. H. Chłopocka, Poznań 1984. Por. M.K. Barański, *Dynastia Piastów w Polsce*, Warszawa 2008, s. 92, J. Strzelczyk, *Bolesław Chrobry...*, s. 184–185.

[15] J. Strzelczyk, *Bolesław Chrobry...*, s. 179.

[16] M.K. Barański, *Dynastia Piastów...*, s. 91.

[17] J. Banaszkiewicz, *Bolesław i Przedслава...*, s. 21–22.

[18] *The Russian Primary Chronicle. Laurentian Text*, tłum.

S.H. Cross, O.P. Sherbowitz-Wetzor, Cambridge, Massachusetts 1953, wkładka „Genealogy of the Rurikids”.

[19] Na temat wieku Jarosława tamże, s. 132 i 253, przypisy 129 i 132.

[20] J.A. Brundage, Concubinage and Marriage in Medieval Canon Law, „Journal of Medieval History”, vol. 1, No. 1, s. 1–17; H.A Gaynor, Concubinage, [w:] The Catholic Encyclopedia, ed. Charles George Herbermann, vol. 4, New York 1908.

[21] Latopis..., s. 692.

[22] Kronika Thietmara..., VI. 92, s. 167, VIII. 2, s. 217–218.